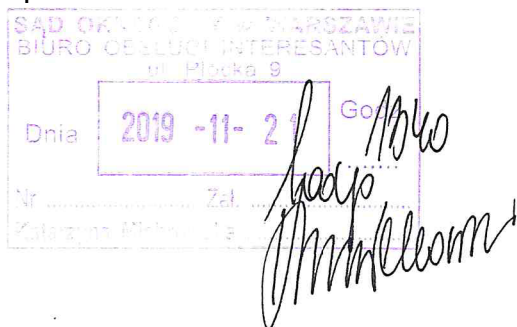


Zbigniew Sarata
Ul. Lanciego F. M. 9b
02-792 Warszawa

Warszawa, dnia 21 listopada 2019



**Sąd Okręgowy w Warszawie
V Wydział Cywilny - Odwoławczy**

sygn. akt I II C 111/14

Powód: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przy Metrze”

Al. KEN 38 lok.U-128, 02-797 Warszawa

Pozwani: Zbigniew Sarata

ul. Lanciego 9B, 02-792 Warszawa

Zofia Maciejewska-Sarata

ul. Lanciego 9B, 02-792 Warszawa

w.p.s: **34.418,63 zł**

PISMO POZWANYCH DO APELACJA POZWANYCH

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, II Wydział Cywilny z dnia 4 kwietnia 2019, sygn. II C 111/14, doręczonego wraz z uzasadnieniem w dniu 15 kwietnia 2019.

W imieniu własnym, chcielibyśmy się uchylić od skutków prawnych wynikających z naszych wypowiedzi, zawartych w treści naszej Apelacji z dnia 29 kwietnia 2019 r., które mogłyby naruszyć powagę sądu lub naruszyć dobre imię pracowników sądu, a w szczególności podważyć zaufanie do Sędziów i organów wymiaru sprawiedliwości.

Nie jest i nie było naszym zamiarem obrażanie kogokolwiek. Nasze oceny zawarte w cytowanej Apelacji wynikały z naszej bezradności i poczucia opuszczenia w walce o sprawiedliwe orzeczenia.

Prawo rozumiane jako sztuka dobra i słuszności, w naszej sprawie nie miało dotąd miejsca. Istotą i osią wieloletnich sporów z Powodem jest fakt niewywiązania się z Umowy 210 z dnia 23 sierpnia 1997 w sprawie budowy domu jednorodzinnego.

Nie wykonanie zobowiązania przez Powoda trwa już ponad 22 lata !!!.

Powód zaś nie ma zamiaru wykonać zobowiązania, uznając, że mając pozycję dominującą żadne prawo go nie obowiązuje. Dysponując nieograniczonymi środkami finansowymi pozwala im to na korzystanie z grona profesjonalnych prawników i kancelarii, w ten sposób manipulują wymiarem sprawiedliwości.

Prawda w tej sprawie jest jedna – nie było by sporu, gdyby Pozwany Umowy dotrzymał, a więc Pacta sunt servanda. Żadne warunki rebus sic stantibus nie wystąpiły i nie mają miejsca.

W swoich działaniach prawnych kierujemy się zasadami uczciwości dążąc do ochrony słusznym zagwarantowanych konstytucyjnie praw. W dobie dyskusji o stanie polskiego wymiaru sprawiedliwości, ważne jest w naszej ocenie przede wszystkim, odczucie społeczne czy sąd broni praw podstawowych obywateli, czy mają oni poczucie, że przymiot prawdy, sprawiedliwości jest dla niego najważniejszy.

My nie mamy takiego przekonania. Czujemy się skrzywdzeni i wykorzystani przez Powodów przy biernej w naszej ocenie postawie Sądu. Sąd musi badać nie tylko następstwa, ale szukać źródeł sporu. Jak zatem można leczyć chore relacje nie poznając co je wywołuje, czy nie bacząc na przyczynę sporu prawnego można rozstrzygnąć i wydać sprawiedliwy wyrok ?

Niewątpliwie mamy też poczucie bezradności i nasza Apelacja jest raczej apelem do sumień niż odwoływaniem się do prawa.

My wierzymy, że prawo i dobro które z niego wypływa zwycięży, a w następstwie zostaną zweryfikowane orzeczenia wydane w sporach z Pozwanym, nie tylko w stosunku do nas. Tych ludzi jest kilkaset. Czy to nie zastanawiające, że Pozwany zamiast szukać rozwiązań wychodzących naprzeciw członkom Spółdzielni, robi wszystko, aby trwać i umacniać swoją pozycję, prowadząc liczne spory.

Spółdzielnie powoływane są w konkretnych celach mają służyć ludziom w realizacji ich życiowych potrzeb. W naszej sprawie, niestety służą tylko wąskiej grupie. Spółdzielnie są w naszym przekonaniu reliktem poprzedniej epoki w tym najgorszym wydaniu, kiedy nikt nie miał poczucia stałości wynikającego z prawa własności i to inni decydowali za niego, gdzie i jak ma żyć i mieszkać. My z naszym domem nic nie możemy zrobić, ani go sprzedać ani zamienić, pozostaje nam tylko płacić na utrzymanie organów spółdzielni.

Jesteśmy normalnymi i dorosłymi ludźmi. Żyjemy, ciężko pracując na nasze utrzymanie. Nikogo nie oszukujemy, nie żyjemy kosztem innych, jesteśmy ludźmi uczciwymi, kochamy, tu jest nasze miejsce. Nie wyobrażamy sobie aby ktoś płacił za usługi z których korzystamy. My chcemy za nie płacić ale wiedząc, że koszty są sprawiedliwie dzielone, nie zaś przerzucane na tych którzy w ocenie Pozwanych – mają inne zdanie.